

Józef Bakalarz, Andrzej Brożek

Biuletyn polonijny

Collectanea Theologica 58/3, 163-176

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN POLONIJNY

Zawartość: I. ROLA LAIKATU W APOSTOLSTWIE MIGRACYJNYM. 1. Historia apostołatu migracyjnego świeckich. — 2. Uzasadnienie apostołatu migracyjnego świeckich. — 3. Formy apostołatu migracyjnego. — 4. Ważniejsze zadania apostołatu świeckich. — 5. Duszpasterze a apostołat świeckich. II. POLONIA W KATOLICKIEJ KONCEPCJI INTEGRACJI MIGRANTÓW*.

I. ROLA LAIKATU W APOSTOLSTWIE MIGRACYJNYM

Tematem VII zwyczajnej sesji Synodu Biskupów w Rzymie (1—30 X 1987 r.) było powołanie i misja świeckich w Kościele i świecie. W trakcie synodalnych obrad poszukiwano m.in. nowych pól apostołskiego zaangażowania laikatu. Prefekt Kongregacji do Spraw Biskupów, kard. B. Gantin wskazał uczestnikom sesji na ogromne pole ewangelizacji, jakim jest rosnący wciąż świat ludzi wędrujących, a wśród nich migrantów.

Zagadnienie udziału laikatu w apostołacie migracyjnym nie jest nowe. Jednakże obecnie nabiera ono szczególnego znaczenia. Wynika to z jednej strony z rozwijającej się teologii laikatu, a z drugiej — ze współczesnych uwarunkowań świata migracji. Coraz lepiej dostrzega się bowiem, że złożonych problemów ludzi wędrujących nie da się rozwiązać wyłącznie w ramach apostołatu hierarchicznego, ale konieczne jest do tego apostołskie wsparcie całego Ludu Bożego.

1. Historia apostołatu migracyjnego świeckich

Udział świeckich w apostołskiej misji Kościoła, mający głębokie uzasadnienie biblijne, ulegał historycznej ewolucji, o czym decydował m.in. przyjęty w danej epoce ogólny model Kościoła. W modelu tym eksponowano, bardziej lub mniej, dwa bieguny społeczności kościelnej: wspólnotowy i hierarchiczny.

W starożytności chrześcijańskiej podkreślano głównie wspólnotowość Kościoła. Od Konstantyna, a zwłaszcza od czasów karolińskich, wprowadzono wyraźny i głęboki podział wiernych na stany: duchownych i świeckich, przy czym ten pierwszy (hierarchia) zdobył zdecydowaną przewagę nad drugim. Dopiero od XIX w. zaczął się proces stopniowego odzyskiwania równowagi w Kościele pomiędzy biegunami wspólnotowości i hierarchiczności. Proces ten oznacza dziś w praktyce dowartościowanie roli laikatu w Kościele, w tym także na odcinku apostołatu migracyjnego¹.

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Józef Bakalarz TChr., Lublin.

¹ B. Forte, *Laicato e laicità*, Genova 1986, 11—37.

a. Okres do Soboru Watykańskiego II

Zaangażowanie świeckich w apostołacie migracyjnym znane jest od początków chrześcijaństwa. Rozproszeni przez prześladowania pierwsi chrześcijanie „w drodze głosili Słowo” (Dz 8,4). Wspólnoty ojczyste modliły się za swych braci w diasporze i stały im różnorodną pomoc. Miejscowi zaś chrześcijanie przyjmowali przybyszów. Rozproszeni żyli z sobą jak bracia, gromadzili się razem w „Kościołach domowych” i służyli sobie wzajemną pomocą².

Odtąd przez całe wieki świeccy chrześcijanie zakładali i prowadzili różnego rodzaju stowarzyszenia lub dzieła (np. hospicja), które służyły opiece nad ludźmi wędrującymi. W średniowieczu upowszechniły się m.in. bractwa dla opieki nad pielgrzymami, bractwa i trzecie zakony dla wykupu niewolników, gildie kupieckie i bractwa studentów zagranicznych („nacje”)³.

Od końca XIX w. rola laikatu w tej dziedzinie zaczęła wzrastać, co uwidoczniło się najpierw w środowiskach samych migrantów. Świadomi znaczenia wartości religijnych stawali się oni apostołami swych środowisk. Samorzutnie powstawały komitety i stowarzyszenia, których zadaniem było przygotowanie warunków dla założenia własnej parafii i animowanie życia religijnego swych rodaków. Z czasem prowadzili oni liczne stowarzyszenia religijne, oświatowe, kulturalne i samopomocowe. Brali udział w budowie kościołów, domów parafialnych, szkół, sierocińców, domów starców i innych instytucji społecznych. Dużą rolę odegrali oni w dziedzinie wychowania i rozrywki, w animacji liturgii (chóry kościelne) i katechezie⁴.

Do akcji apostołskiej na rzecz migrantów włączyli się świeccy katolicy w krajach imigracji (zwłaszcza w anglojęzycznych), a także w krajach emigracji, a w szczególności we Włoszech, Niemczech i Polsce. Wśród powstałych tam różnorodnych dzieł apostołskich najbardziej zasłużonym było założone w Moguncji Stowarzyszenie św. Rafała (1871), które zapewniało emigrantom różnych narodowości niezbędną opiekę w portach europejskich, w czasie podróży morskiej i w portach na innych kontynentach. Leon XIII, który w 1878 r. zatwierdził to stowarzyszenie, zwrócił odtąd szczególną uwagę na włączanie się świeckich katolików do apostołatu migracyjnego⁵.

Również w Polsce powstawały wówczas liczne stowarzyszenia i komitety kościelne dla opieki nad emigrantami. Działali w nich głównie katolicy świeccy. Przykładem dla innych stowarzyszeń była w tej dziedzinie Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie (1926—1939), której duchowym opiekunem był kard. A. Hlond⁶.

Wydana przez Piusa XII konst. ap. *Exsul Familia* z 1 VIII 1952 r. ożywiła zainteresowanie całego Kościoła sprawami migracji, ale nie zawierała wskazań pod adresem świeckich apostołów. Na szczęście inne dokumenty papieskie przyniosły wyraźną aprobatę działalności apostołskiej świeckich na rzecz migrantów⁷.

² E. Timiadis, *Les migrants*, Paris 1971, 115—144.

³ S. De Angelis, *De fidelium associationibus*, t. I, Neapoli 1959, 2—4.

⁴ A. Hałas, *Udział świeckich w ewangelizacji emigrantów*, *Collectanea Theologica* 55 (1985) z. 2, 161—164.

⁵ A. Lorigiola, *Necessità di un movimento d'apostolato laico specializzato per gli emigranti*, Roma 1972, 15—18, 61—69.

⁶ Cz. Kamiński, *Duszpasterstwo na emigracji*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. I, Lublin 1969, 645—647.

⁷ *Chiesa e mobilità umana. Documenti della Santa Sede dal 1883 al 1983*, Roma 1985, nr 238, 306, 499, 542, 1021, 1054, 2154.

Sprawie zaangażowania laikatu na polu migracji poświęcono wiele uwagi na trzech pierwszych światowych kongresach apostołstwa świeckich w Rzymie w 1950, 1957 i 1967 r.⁸ Konkretnie propozycje w tym zakresie zgłaszały również międzynarodowe kongresy katolickie poświęcone migracji, a odbywające się kolejno w Barcelonie (1952), Bredzie (1954), Asyżu (1957) i Ottawie (1960)⁹. Wyrazem stałej troski Kościoła o współpracę świeckich w apostołstwie migracyjnym jest utworzona przez papieża Piusa XII w 1951 r. Międzynarodowa Komisja Katolicka dla Spraw Migracji w Genewie.

b. Okres od Soboru Watykańskiego II

W okresie soborowym i posoborowym wypracowano nowy model ewangelizacji świata migracji. W miejsce wzorca tradycyjnego, według którego niemal cały ciężar duszpasterstwa migracyjnego opierał się na barkach garstki misjonarzy emigracyjnych, pojawiła się idea uniwersalnego, dynamicznego i wieloaspektowego apostołatu, który ma być dziełem całego Kościoła. W dziele tym, spełnianym równocześnie w krajach emigracji i imigracji, powinni angażować się wszyscy wierni, w tym także świeccy, a w szczególności sami migranci¹⁰.

W świetle tej idei zmieniło się dotychczasowe spojrzenie na rolę świeckich w apostołstwie migracyjnym. Dotąd bowiem świeckich traktowano poniekąd jako „siły najemne”, działające interwencyjnie i uzupełniająco w stosunku do apostołatu hierarchicznego. W czasie zaś Soboru Watykańskiego II, gdy głębiej przeanalizowano pojęcie laikatu i jego miejsce w Kościele, zauważono, iż Kościół „nie żyje w pełni, ani też nie jest doskonałym znakiem Chrystusa wśród ludzi, jeżeli wraz z hierarchią nie istnieje i nie pracuje autentyczny laikat” (DM 11). Konsekwentnie zaczęto również przywiązywać „największą wagę do tworzenia dojrzałego chrześcijańskiego laikatu”, który współpracuje w dziele apostołskim Kościoła (*tamże*).

Już sobór wskazał, że świeccy mogą i powinni wypełniać swe apostołskie posłannictwo w świecie migracji (KDK 27, 66, 84). Stąd w odnowionym przez Pawła VI prawodawstwie, dotyczącym duszpasterstwa migrantów, znalazł się odrębny rozdział przepisów, który w całości jest poświęcony udziałowi świeckich w apostołstwie migracyjnym¹¹. Papieska Komisja dla Duszpasterstwa Migrantów i Turystów zgłosiła w tej sprawie własne wskazania praktyczne¹².

Z okazji Światowego Dnia Migracji Jan Paweł II wydał w dniu 5 VIII 1987 r. orędzie noszące tytuł: *Świeccy katolicy a migracje*. Wskazuje on na potrzebę uświadomienia sobie przez świeckich „ich własnego powołania w rozszerzaniu i umacnianiu Królestwa Bożego między ludźmi”. Na treść orędzia składają się następujące punkty: a. migracja a głoszenie Dobrej Nowiny; b. godność powołania i misji świeckich; c. misja świeckich w krajach przyjęcia; d. misja migrantów; e. zadania kapłanów w formowaniu dorosłych; f. uwagi końcowe¹³.

⁸ A. Lorigiola, *Migranti apostoli laici*, Patavii 1972, 70—75.

⁹ *Bollettino della Giunta Cattolica per l'Emigrazione*, Roma 1954, 25—26, 81—86.

¹⁰ J. Bakalarz, *Teologiczno-prawne zasady ewangelizacji migrantów*, Poznańskie Studia Teologiczne 6 (1986) 237—260.

¹¹ S. Congr. Episcopis, Instr. *De pastoralis migratorum cura* (= DPMC) 22 VIII 1969, caput VII: *De laicorum participatione*, AAS 61 (1969) 614—643.

¹² *Lettera Chiesa e mobilità umana* (= CMU) 26 V 1978, nr 30. AAS 70 (1978) 357—378; Instr. *Pastorale degli emigranti* (= PE) 26 V 1978, II nr 11—12, On the Move 8 (1978) nr 1, 73—94.

¹³ Odtąd: *Orędzie*. Zob. *Dzień Modlitw za Polskę Zagraniczną*, Poznań 1987, 2—7.

Do upowszechnienia idei apostołatu migracyjnego świeckich przyczyniły się również inne enuncjacje papieskie, dwa światowe kongresy duszpasterstwa migracyjnego w Rzymie (1979, 1985), międzynarodowe konferencje i sympozja. Nie mniej przyczynia się do tego faktycznie rosnąca rola laikatu w tej dziedzinie, czego wyrazem są powstające dziś różne dzieła apostołatu migracyjnego, a w tym również specjalne instytuty świeckie i ruchy apostołskie.

2. Uzasadnienie apostołatu migracyjnego świeckich

a. Powołanie apostołskie świeckich

Zaangażowanie świeckich w apostołacie migracyjnym nie może już być dziś traktowane jako szczególny przywilej kościelny ani też jako zwykła konieczność życiowa. Ma ono bowiem głębokie uzasadnienie doktrynalne i prawne. To zaś wynika stąd, że Kościół jest „powszechnym sakramentem zbawienia” (KK 48), czyli wspólnotą „zbawioną” i równocześnie wspólnotą „zbawiającą”. Ze swej natury jest więc on wspólnotą misyjną, czyli posłaną do kontynuowania trynitarniej misji zbawienia.

Kościół, który jest Ludem Bożym, cały jest misyjny. Wszyscy bowiem, którzy przyjęli chrzest, zostali wcieleni w Chrystusa i włączeni do Jego Kościoła. W nim też uczestniczą oni w potrójnej funkcji Chrystusa: proroczej, kapłańskiej i królewskiej¹⁴. W jednym organizmie kościelnym ochrzczeni cieszą się podstawową równością co do godności i działania (KK 31; kan. 208). Tam też mają zagwarantowane prawo i obowiązek apostołstwa (kan. 211, 216, 225).

Tak więc w misji Kościoła partycypują zarówno duchowni, jak i świeccy. Czynnikiem różnicującym posłannictwo obu tych stanów jest inny sposób partycypacji w potrójnej misji Chrystusa. Duchowni (kapłani) uczestniczą w niej na podstawie kapłaństwa urzędowego (sakramentalnego). Świeccy zaś czynią to mocą konsekracji chrzcielnej, czyli na podstawie kapłaństwa wspólnego (DA 2).

Z tej racji pomiędzy posłannictwem apostołskim świeckich i posługiwaniem kapłanów istnieje różnica i pewna funkcjonalna nierówność (*inaequalitas functionalis*). Prawda ta nie podważa jednak podstawowego faktu, że również świeccy są, jako uczestnicy kapłaństwa wspólnego, powołani przez samego Boga do spełniania misji apostołskiej a także, że są osobiście i bezpośrednio odpowiedzialni za dzieło apostołatu Kościoła¹⁵.

Konsekrowani przez chrzest i namaszczeni Duchem Świętym (bierzmowanie) świeccy uczestniczą w misji Kościoła na swój sposób (*suo modo*). Specyfiką ich uczestnictwa w jednej i wspólnej misji Kościoła jest świecką charakter apostołskiego posługiwania. Ich głównym zadaniem „jest bowiem szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej” (KK 31). Jako chrześcijanie żyjący „w środku świata” pełnią oni funkcję ewangelicznego zaczynu, uobecniając Kościół w świecie i realizując tam jego misję zbawczą (kan. 204).

To, że misja apostołska świeckich jest inna od misji kapłanów, nie oznacza, iż jest ona nieistotna czy drugorzędna. Owszem w swoim charakterze jest ona równie ważna i priorytetowa. Bez niej Kościół stanowiąby czysto duchową „superstrukturę”, oderwaną od zwykłej i naturalnej rzeczywistości. Pomędzy posłannictwem świeckich i misją kapłanów nie ma zre-

¹⁴ Kodeks Prawa Kanonicznego (1983), kan. 204.

¹⁵ Kan. 204, 225; G. Dalla Torre, *La collaborazione dei laici alle funzioni sacerdotali, profetica e regale dei ministri sacri*, w: *Lo stato giuridico dei ministri sacri nel nuovo Codex Iuris Canonici*, Roma 1984, 140—165.

szłą jakiegos przedziału. Oba posłannictwa zbiegają się przecież w jednej i wspólnej misji Kościoła, wzajemnie się przenikają i uzupełniają (DA 2,6).

Specyfika apostołatu świeckich ma również uzasadnienie w teologii charyzmatów. W charyzmatycznej strukturze Kościoła istnieje — co się dziś podkreśla — wspólny charyzmat wyznawania wiary, udzielony wszystkim wiernym. W tym wspólnym charyzmacie (*charisma commune*) partycypują poszczególni wierni zgodnie z własnym powołaniem. Każdy otrzymuje od Ducha Świętego sobie właściwy dar, potrzebny do wypełniania własnego posłannictwa apostołskiego w porządku duchowym i doczesnym. Duch rozdziela swe dary „między wiernych wszelkiego stanu”, a więc również pośród świeckich. Ich charyzmaty, wielkie czy małe, służą do wyznawania wiary w warunkach świeckich, choć mogą one być niekiedy instytucjonalnie kanonizowane. Różnorodność charyzmatów ludzi świeckich jest źródłem bogactwa ich apostołatu¹⁶.

b. Misja laikatu w świecie migracji

Rozważania te wskazują, że wszyscy katolicy świeccy są odpowiedzialni za dzieło apostołskie Kościoła i są wezwani przez samego Boga do wypełniania kościelnej misji apostołskiej zgodnie z własnym powołaniem i charyzmatem. Teraz należy uzasadnić, że świeccy są powołani do spełniania specyficznego rodzaju apostołatu, jakim jest apostołat migracyjny.

Teza ta znajduje potwierdzenie w posoborowym prawodawstwie Kościoła odnoszącym się do duszpasterstwa migrantów. W wydanej przez Kongregację do Spraw Biskupów instrukcji *De pastoralis migratorum cura* z 23 VIII 1969 r. znalazła się po raz pierwszy doniosła deklaracja, że cały Lud Boży jest odpowiedzialny za apostołat migrantów (DPMC, nr 14).

Deklaracja ta, odtąd wielokrotnie choć w nieco innej formie powtórzona (CMU, nr 29a), wskazuje, że cały Kościół ma obowiązek ewangelizowania świata migracji. Kościelna misja w tej dziedzinie jest wspólnotową prerogatywą wszystkich ochrzczonych. Partycypują w niej również świeccy i to na mocy swego powołania chrześcijańskiego (CMU, nr 30; Orędzie, nr 2). Nadto, na podstawie specjalnego zlecenia (*mandatum*) pasterzy Kościoła mogą oni — gdy są odpowiednio dobrani i przygotowani — uczestniczyć w niektórych zadaniach apostołatu hierarchicznego (kan. 228, 230).

W naszych czasach apostołat migracyjny świeckich staje się wręcz życiową koniecznością. Wynika to z jednej strony z rozległości pola ewangelizacyjnego, jaki stwarza współczesna migracja w świecie. Z drugiej zaś jest to podyktowane głębokimi zmianami duszpasterstwa migrantów. Dotychczasowe, tradycyjne duszpasterstwo było nastawione głównie na „duchową obsługę” migrantów, spełnianą przez wąskie grono specjalistów-duszpasterzy. W upowszechnianym zaś nowym modelu apostołatu migracyjnego znacznie poszerzone są: cel, podmiot, przedmiot i formy działalności apostołskiej¹⁷. Działalność ta ma być ubogacona o nowe wymiary: ekumeniczny, misyjny i ukierunkowany na jednoczenie całej rodziny ludzkiej wokół osoby Chrystusa¹⁸.

Patrząc z tej perspektywy, wyraźnie widać, że w świecie migracji sam apostołat hierarchiczny jest niewystarczający. Według instrukcji *De pastoralis migratorum cura* „wielu zagadnień, wynikających z ciągłego ruchu wśród narodów, nie da się rozwiązać bez współpracy świeckich” (DPMC, nr

¹⁶ KK 12; Bonnet — G. Ghirlanda, *De christifidelibus*, Roma 1984, 12—15.

¹⁷ J. Bakalarz, *art. cyt.*, 239—256.

¹⁸ Orędzie, nr 2, 6; P. Pavan, *Azione pastorale e mobilità umana oggi*, Roma 1985, 25—47.

56). Właśnie owa niewystarczalność jest bezpośrednią racją ponawianych apeli Kościoła, aby świeccy liczniej włączali się w pełnienie misji apostołskiej wśród i na rzecz migrantów.

Mówiąc o świeckich katolikach rodzi się pytanie, kto głównie powinien tę misję realizować? Z dokumentów określających zasady duszpasterstwa migracyjnego wynika, że winni to czynić świeccy, należący do różnych kategorii wiernych, indywidualnie i zbiorowo, w krajach emigracji i imigracji¹⁹.

Jednakże na pierwszym miejscu misję tę powinni spełniać sami migranci, których nie wolno traktować jako jedynie przedmiotu opieki ze strony Kościoła. Oznaczałoby to, że uważa się ich za ludzi całkowicie bezsilnych, którym udziela się duchowej jałmużny²⁰.

Uznawana w Kościele zasada pomocniczości nakazuje migrantów wspierać, ale nie wyręczać. Zgodnie z inną zasadą: „kto przyjął Ewangelię, z kolei ewangelizuje innych”, katolicy migranci powinni być aktywnymi podmiotami misji apostołskiej wśród swych bliskich, rodzin i własnego środowiska etnicznego²¹. Wspomniane wyżej papieskie orędzie stwierdza, że „pierwszymi i bezpośrednimi apostołami migrantów powinni być sami migranci”. To oni głównie mogą wnieść „wielki wkład” w misję Kościoła, zarówno poprzez formowanie własnych wspólnot kościelnych o charakterze etnicznym, jak również poprzez oddziaływanie tychże wspólnot na Kościół lokalny (Orędzie, nr 4). Warunki migracji sprzyjają, aby migranci stawali się „prawdziwymi głosicielami Ewangelii” w krajach, które ich przyjęły (EN, nr 21; PE, II nr 4), a nawet „wędrownymi głosicielami Chrystusa” w całym świecie (DA 14).

Tak więc apostołat migracyjny powinien być w dużej mierze auto-apostołatem ze strony migrantów. Powszechną misję kościelną w tej dziedzinie należy realizować nie tyle „dla” migrantów, ile raczej „z” migrantami i „poprzez” migrantów²².

3. Formy apostołatu migracyjnego

a. Dziedziny i funkcje apostołatu

Swoje chrześcijańskie powołanie, które „ze swej natury jest również powołaniem do apostołstwa”, świeccy wykonują w dwu sferach czy porządkach: w Kościele, czyli w porządku duchowym, i w świecie, czyli w porządku doczesnym (DA nr 2, 5, 9).

Działanie apostołskie w pierwszym porządku zmierza do zbawienia migrantów, które osiąga się przez Chrystusową wiarę i łaskę. Świeccy działają w tej dziedzinie z własnej inicjatywy, zgodnie z własnym powołaniem i charakterem, oraz na swój sposób (KK 30, 31, 33; kan. 216, 225).

Niezależnie od tego mogą oni być powołani na różny sposób do bardziej bezpośredniej współpracy z apostołatem hierarchicznym. Na podstawie zlecenia (mandatu) pasterzy Kościoła mogą oni wykonywać określone urzędy lub posługi kościelne (kan. 228, 230), o czym niżej.

Sobie tylko właściwe powołanie apostołskie świeccy wykonują w porządku doczesnym, „pośrodku świata”. Tam stają w pewnym sensie „w pierwszych szeregach Kościoła” (CMU, nr 30), uobecniając go i realizując jego

¹⁹ T. Stark, *L'action du laicat en faveur des migrants*, Genova 1969, 12—24, 47.

²⁰ A. Lorigida, *art. cyt.*, 35.

²¹ Paulus VI, *Adhort. ap. Evangelii nuntiandi* (= EN) 8 XII 1975, nr 24, AAS 68 (1976) 5—76.

²² S. Baggio, *La pastorale dei migranti nel momento presente dell'emigrazione*, Torino 1977, 39.

misję w różnych dziedzinach życia rodzinnego, społecznego, a nawet międzynarodowego. Doniosłym zadaniem świeckich apostołów jest odnowić i udoskonalić w duchu chrześcijańskim porządek w świecie migracji, a w szczególności podnosić i ewangelizować kulturę migrowania. W tej dziedzinie świeccy działają na własną odpowiedzialność, z należą im wolnością i autonomią (kan. 225, 227; DPMC, nr 56—59).

Oba porządki: duchowy i doczesny, są ze sobą zespolone w jednej misji apostołskiej. Świeccy pełnią tę misję, zarówno w Kościele jak i w świecie, poprzez wykonywanie potrójnej funkcji Chrystusa i Kościoła: proroczej, kapłańskiej i królewskiej (DA 6).

Jako uczestnicy funkcji proroczej są oni powołani do szerzenia orędzia ewangelicznego w środowiskach migrantów, a z nimi i przez nich w całym świecie. Mogą to czynić poprzez świadectwo życia i słowo, dialog, konferencje, działalność wychowawczą i środki społecznego przekazu (DPMC, nr 58; Orędzie, nr 4b). Na podstawie mandatu (misji kanonicznej) pasterzy mogą oni głosić słowo Boże we wspólnotach kościelnych jako lektorzy, katecheci czy wykładowcy (kan. 228 § 3, 766, 776).

Będąc uczestnikami kapłaństwa Chrystusa świeccy apostołowie powinni zmierzać do uswięcenia ludzi i ich życia. Służy temu celowi apostołat modlitwy, apostołat cierpienia i pokuty, apostołat rodzinny, a zwłaszcza apostołat liturgiczny (DA 2). Świeccy mogą i powinni aktywnie współpracować w dziedzinie liturgii, spełniając — za upoważnieniem władzy kościelnej — odpowiedzialne posługi, jak np. lektora, kantora, akolity czy szafarza nadzwyczajnego Komunii św. (kan. 230, 910 § 2).

Jako uczestnicy królewskiej funkcji Chrystusa świeccy zmierzają do przepajania duchem ewangelicznym i doskonalenia porządku spraw doczesnych. W świecie migracji idzie głównie o ewangelizowanie kultury migrowania; ochronę godności i praw migrantów; organizowanie różnorodnych form pomocy społecznej świeżym migrantom; prowadzenie dzieł charytatywnych; łagodzenie konfliktów rasowych czy narodowych (DPMC, nr 56, 57; CMU, nr 37). Apostołat w tej dziedzinie świeccy wykonują zgodnie z własnymi kompetencjami i umiejętnościami. Niezbędne są tu również kadry specjalistów: radców prawnych, opiekunów społecznych, nauczycieli, działacze kultury, kierowników instytucji społecznego przekazu²³.

b. Apostołat indywidualny i zespołowy

Istnieją dwa podstawowe sposoby uczestnictwa w apostołacie migracyjnym: indywidualny i zespołowy. Apostołstwo indywidualne, którego źródłem jest życie prawdziwie chrześcijańskie, jest początkiem i warunkiem wszelkiego apostołatu świeckich, także zrzeszonego (DA 16).

Formami tego apostołatu są: świadectwo życia, apostołstwo słowa, udział w Eucharystii i sakramentach, modlitwa, rozliczne sposoby służby migrantom i ich rodzinom, kształtowanie świata migracji w duchu chrześcijańskim.

Ten sposób apostołstwa jest szczególnie potrzebny w warunkach, gdy tylko ludzie świeccy, zwłaszcza zaś sami migranci, mogą głosić Ewangelię. Jest tak często w krajach, gdzie Kościół jest przesładowany, żyje w diasporze, bądź gdzie migranci są rozproszeni i nie mają własnych duszpasterzy etnicznych (KK 35; kan. 225).

Instrukcja *De pastorali migratorum cura* wzywa świeckich, by w takiej sytuacji „starali się odnaleźć migrantów i przyjaźnie ich przyjmować, zachęcać i prowadzić do lokalnego Kościoła” (DPMC, nr 58). Gdy brakuje gdzieś duszpasterzy, świeccy apostołowie mogą poniekąd zastępować kapłana, wyko-

²³ J. Bakalarz, *art. cyt.*, 253.

nując — na wyraźne zlecenie hierarchii — postugę słowa, przewodnicząc modlitwom liturgicznym, udzielając chrztu, rozdzielając Komunię św. czy udzielając niektórych sakramentaliów (kan. 230 § 3, 943, 1168). W razie konieczności biskup diecezjalny może delegować osobę świecką do błogosławienia małżeństw, a w tym również do przygotowania nupturientów i odprawienia liturgii małżeństwa (kan. 112).

Biskup może również zlecić osobie świeckiej lub wspólnocie takich osób stałą troskę o parafię, która nie posiada własnego proboszcza. Osoba ta pełni w tym przypadku funkcję świeckiego „kapelana” (kan. 517 § 2).

W świecie migracji niezbędny jest również apostołat zbiorowy, który wyraża społeczną naturę człowieka, jest znakiem wspólnotowości Kościoła i jego misji, a w praktyce zapewnia on szersze i skuteczniejsze oddziaływanie apostołskie. W środowiskach migrantów apostołat ten uwydatnia podmioty i etniczny charakter ewangelizacji. Według słów papieża Jana Pawła II duszpasterstwo migrantów nie ma być „duszpasterstwem ludzi odseparowanych”, lecz powinno „zmierzać do formowania wspólnot, które w pełny sposób przynależą do organizmu kościelnego i razem z innymi przyczyniają się do budowania królestwa Bożego” (*Orędzie*, nr 4a).

Chcąc umożliwić apostołstwo zbiorowe Kościół zagwarantował wiernym prawo do swobodnego zrzeszania się. Według soboru „świeccy mają prawo zakładać stowarzyszenia, kierować nimi i wstępować do już istniejących” (DA 18; kan. 215). W apostołacie migracyjnym dopuszcza się różne rodzaje i typy stowarzyszeń ze względu na ich cel (pobożność, kult publiczny, nauczanie chrześcijańskie, działalność ewangelizacyjną, działalność charytatywną, przepajanie duchem chrześcijańskim porządku doczesnego), stopień uznania ze strony hierarchii (stowarzyszenia uznane pośrednio, stowarzyszenia aprobowane, stowarzyszenia erygowane), charakter (etniczne, lokalne, mieszane) i zakres działalności (parafialne, diecezjalne, krajowe, międzynarodowe) (kan. 215, 298—299, 321—327; DPMC, nr 61).

Oprócz tradycyjnych stowarzyszeń kościelnych w środowiskach migrantów upowszechniają się nowe formy zrzeszeń: małe wspólnoty, grupy i ruchy apostołskie. Ich tworzenie tam „jest rzeczą bardzo ważną”, gdyż służą one do nawiązywania osobowych i społecznych więzi między migrantami, a równocześnie są one źródłem siły duchowej i apostołskiej (*Orędzie*, nr 4; EN, nr 58). Świeżym przykładem w tej dziedzinie jest powstały w 1985 r. Ruch Apostolat Emigracyjnego, którego celem jest spełnianie wszelkiego rodzaju apostołstwa wśród i na rzecz polskich emigrantów. Ruch działa zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami²⁴.

c. Pole zaangażowania świeckich apostołów

Przed świeckimi, którzy pragną prowadzić działalność apostołską wśród lub na rzecz migrantów, stoją otworem liczne pola apostołatu. Pierwszym i uprzywilejowanym jest parafia (w kraju emigracji i imigracji), która „dostarcza naocznego przykładu apostołstwa wspólnotowego”, wykonywanego przez duszpasterzy w ścisłej jedności ze świeckimi (DA 10). Kościół zachęca dlatego, aby świeccy współpracowali, w miarę swych sił, „we wszystkich poczynaniach apostołskich i misyjnych” parafii (*tamże*), zwłaszcza w dziedzinie przepowiadania Słowa Bożego (np. katecheza), w poradnictwie parafialnym czy w działalności charytatywnej parafii. Apostolat świeckich personalizuje parafię, uwydatnia jej życie wspólnotowe, a także łączy parafię ze światem, przyczyniając się do rozwoju misji parafii na tereny szerszego środowiska społecznego (kan. 230, 519, 528, 529).

²⁴ J. Bakalarz, *Ruch Apostolat Emigracyjnego*, Poznań 1987.

Miejszem szczególnego zaangażowania świeckich jest rodzina, która w warunkach migracji przeżywa różne kryzysy, częściej narażona jest na utratę swej tożsamości (duchowej, kulturowej), a nawet na rozpadnięcie się. Apostolat świeckich ma zadanie wychodzenia naprzeciw tym trudnościom, a więc powinien zmierzać do jednoczenia rodzin rozdzielonych przez migrację; wewnętrzną reintegracji rodzin w nowym środowisku; społecznej i kościelnej integracji rodzin. W migracyjnej diasporze należy nadać rodzinie rolę „pierwszego miejsca katechezy i Kościoła domowego” (*Oreędzie*, nr 4b; PE, III nr 8).

Wzmocnionej działalności apostołskiej ze strony świeckich wymaga młodzież, która najczęściej emigruje i przeżywa na obczyźnie różnego rodzaju dramaty. Głównie świeccy mogą zapewnić młodzieży niezbędną pomoc społeczną, a także otoczyć ją opieką wychowawczą, oświatową i kulturalną (DA 12). Sami młodzi są często najlepszymi apostołami własnych środowisk. Dużą rolę mają do spełnienia młodzieżowe grupy apostołskie.

Najbardziej właściwym polem apostołatu migracyjnego świeckich jest ich własne środowisko społeczne, w którym żyją. Świeccy mogą i powinni tam zrozumieć się o to, aby swą osobistą postawą, nacechowaną duchem ewangelicznym, kształtować chrześcijański sposób myślenia, obyczaje i całą kulturę związaną ze zjawiskiem migracji (DA 13; kan. 227). Oni też głównie mogą inicjować różnego rodzaju formy pomocy społecznej migrującym, a zwłaszcza, uchodźcom.

Polem apostołatu świeckich są sprawy publiczne i narodowe. Zadaniem świeckich w tej dziedzinie jest kształtowanie opinii publicznej, aby w poszczególnym kraju istniały sprawiedliwe prawa, odnoszące się do migrantów i ich rodzin. Idzie tu głównie o to, aby migranci mogli na równi z innymi ludźmi korzystać z opieki społecznej, kulturalnej i ekonomicznej (DPMC, nr 57, 59; CMU, nr 17).

Migranci potwierdzają swym przykładem, że egzystencja ludzka ma wymiar międzynarodowy i wręcz uniwersalny. „Ruchy migracyjne są dzisiaj drogą do spotkania się ludzi ze sobą. Mogą one obalić uprzedzenia, a ożywić zrozumienie i braterstwo w celu utworzenie jedności rodziny ludzkiej”. Patrząc w tej perspektywie, „migracje mogą być rozumiane jako wysunięty punkt narodów w drodze do powszechnego braterstwa” (*Oreędzie*, nr 6). Kościół zaś, który jest „potężnym załącznikiem jedności, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego”, jawi się „jako skuteczny znak dążeń jednościowych, jakie istnieją w świecie” (*Oreędzie*, nr 6).

Właśnie w tej racji również ewangelizacja migrantów musi mieć charakter międzynarodowy i uniwersalny. Specyficzne powołanie w tym wymiarze posiadają świeccy, których zadaniem jest nawiązywanie współpracy z ludźmi innych narodów, aby razem z nimi odnawiać oblicze świata migracji i szerzyć braterskie stosunki między ludźmi i narodami (DPMC, nr 56, 57).

4. Ważniejsze zadania apostołatu świeckich

O wielu zadaniach apostołatu migracyjnego świeckich była już mowa. Tu należy wspomnieć o niektórych z nich, aby ukazać je w odpowiednim powiązaniu i w porządku ich wykonywania. Apostolat ten powinien bowiem towarzyszyć migrantom na różnych etapach ich życia „w drodze”, zarówno w kraju ich pochodzenia, jak i w miejscu ich osiedlenia się. Dzięki kontynuacji działań i współpracy różnych osób, wspólnot i instytucji apostołskich apostołat migracyjny staje się pełny, bogaty i różnicowany. Odpowiada on wówczas na rzeczywiste i różnorodne potrzeby ludzi wędrujących.

W kraju emigracji (ojczystym) świeccy powinni uczestniczyć w pracy apostołskiej o charakterze prewencyjnym. Mogą to czynić przez podnoszenie kultury emigrowania w społeczeństwie; informację o warunkach życia i pracy w innych krajach, a zwłaszcza o zagrożeniach i szansach dla emigrujących; przygotowanie (psychologiczne, duchowe, językowe) emigrujących.

W miejscach częstej emigracji powinni oni działać jako katecheci, radcy prawni, nauczyciele języków obcych (CMU, nr 21; PE, II nr 5).

Razem z duszpasterzami świeccy katolicy powinni utrzymywać żywą więź z emigrantami przebywającymi za granicą. W tym celu winni oni nawiązywać różne formy kontaktów ze swymi braćmi na obczyźnie i wspierać ich dostępną pomocą duchową, kulturalną i społeczną.

W krajach imigracji rola świeckich jest jeszcze większa. Zadaniem apostołów jest stworzenie tam warunków do należytego przyjęcia imigrantów, zarówno w społeczności kościelnej, jak i świeckiej. Idzie tu głównie o tworzenie sprzyjającego klimatu społecznego wobec przybyszów z innych krajów; nawiązywanie kontaktu z imigrantami; pomoc świeżym przybyszom w zdobyciu odpowiedniego mieszkania, pracy i środków do życia; pomoc w społecznej, kulturowej i kościelnej adaptacji (DPMC, nr 57; CMU, nr 22).

Szczególne zadanie w tej dziedzinie mają do spełnienia wspólnoty etniczne, zamieszkujące w innych krajach, wobec przybyszów z własnej ojczyzny. Ludzka i chrześcijańska solidarność powinna je przynaglać do wszechstronnej pomocy swym rodakom, znajdującym się w potrzebie. Starzy i nowi emigranci powinni ze sobą współpracować, wzajemnie się wspierać i troszczyć o dobro własnej wspólnoty etnicznej. Polem ich współpracy może być własna parafia etniczna, stowarzyszenia etniczne, szkolnictwo i kultura ojczysta (CMU, nr 17—18; PE, III nr 4—5).

Dla spełnienia zadań w zakresie apostołatu migracyjnego świeccy winni inicjować i prowadzić odpowiednie dzieła, jak np. komitety, instytucje dokumentacji i statystyki, centra informacji i poradnictwa, wydawnictwa itp.

5. Duszpasterze a apostołat świeckich

Sobór przypomina duszpasterzom, „iż nie po to zostali ustanowieni przez Chrystusa, aby całe zbawcze posłannictwo Kościoła w stosunku do świata wziąć na siebie samych, lecz że ich zaszczytnym zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dobra” (KK 30).

Innymi słowy obowiązkiem duszpasterzy jest respektować współodpowiedzialność świeckich za misję Kościoła w świecie migracji i traktować ich apostołat za istotny element całej działalności apostołskiej w tej dziedzinie²⁵.

Warunkiem dobrego funkcjonowania apostołatu migracyjnego jest należyte ułożenie stosunków między duszpasterzami i świeckimi. Ze strony świeckich konieczne jest zachowanie stałej wspólnoty z Kościołem (więzy wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego); posiadanie odpowiedniego *sensus Ecclesiae*; uznanie — gdzie to potrzebne — kierownictwa pasterzy Kościoła; nawiązywanie konkretnej współpracy z duszpasterzami w ramach różnych wspólnot kościelnych (kan. 205, 209, 212, 223, 305).

Duszpasterze zaś powinni popierać apostołat świeckich, kierować nim i udzielać mu pomocy duchowych. Na co dzień winni ogłaszać prawa i obowiązki świeckich w zakresie apostołatu migracyjnego, rozbudzać świeckie powołania apostołskie, odkrywać i szanować charyzmaty u wiernych, popierać ich inicjatywę, a także powierzać im zadania apostołskie we wspólnocie kościelnej (DP 9; kan. 315).

W relacjach między duszpasterzami i świeckimi bardzo ważny jest klimat wzajemnego poszanowania własnych misji apostołskich i kompetencji. Kapłani powinni respektować słuszną wolność i inicjatywę świeckich apostołów, a także ich autonomię w sprawach doczesnych (DA 7; kan. 216, 218, 227).

²⁵ A. Larigiola, *art. cyt.*, 103.

Świeccy wierni mają prawo do pomocy duchowej ze strony duszpasterzy. Kościół poleca dlatego starannie dobrać odpowiednich i przygotowanych kapłanów (moderatorów, kapłanów, asystentów kościelnych), którzy powinni służyć świeckim apostołom posługą pasterską i radą (DA 25; kan. 213, 317).

Srodkiem służącym do nawiązywania współpracy duszpasterzy ze świeckimi są różne rady (*consilia*), działające we wspólnotach kościelnych, poczynając od płaszczyzny parafialnej, a kończąc na ogólnokościelnej (DA 26; kan. 536). Służą temu celowi również urzędy i dzieła, spełniające praktyczną działalność na rzecz migrantów.

Szczególnego rodzaju współpraca zachodzi często pomiędzy instytucjami zakonnymi, wyspecjalizowanymi w apostołacie migracyjnym, a świeckimi. Ci drudzy mogą — jako stowarzyszenie, ruch czy grupy apostołskie — partycypować w posłannictwie i charyzmacie danego instytucji, wspierając go w prowadzeniu różnych dzieł apostołskich. Instytut zaś ma w takim przypadku obowiązek otoczyć świeckich specjalną troską i przepajać ich własnym duchem apostołskim (kan. 677 § 2).

Realizowanie przedstawionych zadań apostołatu migracyjnego wymaga kształtowania u wszystkich wiernych prawdziwej apostołskiej postawy, wyrażającej się gotowością głoszenia Ewangelii, osobistymi walorami świeckich apostołów oraz ich szacunkiem i miłością do migrantów.

Dla uaktywnienia maksymalnej ilości świeckich apostołów niezbędna jest pogłębiona formacja ogółu wiernych w tej dziedzinie. Nadto potrzebna jest formacja specjalna u tych, którzy mają stanowić świecką kadry apostołską, przeznaczoną do wykonywania wyspecjalizowanych funkcji apostołskich (DA 28, 31; kan. 217, 229, 231). Z tą myślą należy umożliwić świeckim korzystanie z odpowiednich kursów, wykładów, rekolekcji, a nawet z instytucji naukowych i pastoralnych (DA 32).

ks. Józef Bakalarz TChr., Lublin

II. POLONIA W KATOLICKIEJ KONCEPCJI INTEGRACJI MIGRANTÓW

W dniach 14—19 X 1985 r. odbył się w Rzymie II Światowy Kongres Duszpasterstwa Migracyjnego. Jego materiały opublikowane zostały w kolejnym numerze „On the Move. Menschen Unterwegs”¹. W centrum obrad znalazł się problem integracji migrantów w społeczeństwach nowego kraju osiedlenia. Interesujący substrat do przemyśleń w tej sprawie daje szeroki wachlarz uczestników kongresu — przede wszystkim praktyków-duszpasterzy oraz świeckich działaczy społecznych, ale także naukowców (głównie socjologów) z ponad 50-ciu krajów wszystkich kontynentów. W tych warunkach próba krytycznego uogólnienia zaprezentowanych materiałów przekracza możliwość takiego tekstu jak niniejszy. Zwracając wszakże uwagę na tego rodzaju zakres treściowy obrad wypadnie ograniczyć się tu do wątków polskich i polonijnych. Pojawiają się one przede wszystkim w dwu referatach polskich, ale także w referacie zaprezentowanym przez przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, a akcydentalnie także w kilku innych miejscach.

Referat ks. Józefa Bakalarza (KUL) *Integracja emigrantów według nauczania biskupów polskich* daje przegląd zaangażowania w sprawy emigracyjne oraz problemy zagranicznych zbiorowości polskich na przestrzeni ostatniego stulecia ze strony biskupów polskich. W rezultacie tego doświadczenia skryształizowała się koncepcja, zawierająca także momenty odmienne

¹ „On the Move. Menschen Unterwegs”, XV, No. 46, Dec. 1985, Pontificia Commissio de Spiritualitate et Itinerantibus Cura ss. 346.

od niektórych zaleceń Stolicy Apostolskiej (tu ciekawa i skuteczna polemika arcybiskupa Józefa Gawliny z niektórymi przepisami konstytucji apostolskiej *Ezsal Familia* z 1952 r. — s. 166—167). Na tle szkicu historycznego autor przedstawił pojęcie i naturę integracji, tak jak ukazują się one w wypowiedziach biskupów polskich. Dalej przedstawia zasady i warunki integracji. Wśród zasad integracji omawia jedność społeczności kościelnej i świeckiej, społeczno-kulturowy pluralizm, dalej personalizm chrześcijański uznający nadrzędną wartość i godność osoby ludzkiej, wreszcie zasadę dobra wspólnego szerszej społeczności (w szczególności kraju zamieszkania i pochodzenia). Jako warunki integracji wyodrębnia m.in. naturalność procesu (z czym wiąże się jego długotrwałość) i jego spontaniczność. Przechodzi wreszcie autor do struktury systemu integracji, którego zewnętrznym odbiciem i praktycznym zastosowaniem jest duszpasterstwo emigracyjne we współdziałaniu struktur kościelnych kraju pochodzenia i krajów docelowych.

Autor ograniczył się oczywiście do dokumentów, składających się na publiczne nauczanie biskupów. A przecież kształtowanie się poglądów w tej sprawie znajduje wyraz także w dokumentach osobistych, których eksploracja przekracza możliwości jednego badacza. Dla przykładu podam list biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego (który — chociaż w toku swego kontrowersyjnie ocenianego objazdu skupisk polonijnych w USA po I wojnie światowej poznał tamtejsze problemy — był marginalnie zaangażowany w problematykę referatu J. Bakalarza, tak że jego nazwisko nawet w tym referacie się nie pojawia) do ks. Walerego Jasińskiego z dnia 28 I 1957 r., gdzie dawał on wyraz swojemu pogładowi na celowość kontynuacji pracy wśród Polonii amerykańskiej przez jednego przecież już przed wojną z wybitnych księży swojej diecezji². Jest to przecież pewien przejaw poglądów wybitnego przedstawiciela Episkopatu Polski na temat podjętej przez referenta kwestii. Takie drobne elementy będą badacze wydobywali niewątpliwie długo jeszcze z niepublikowanych źródeł.

Ks. Roman Dzwonkowski (KUL) podejmuje temat *L'Intégration des émigrés polonais en Europe Occidentale*. Przedmiotem rozważań są zbiorowości liczące znacznie więcej aniżeli pół miliona Polaków pierwszej i drugiej generacji w omawianym stuleciu (jak podaje autor na s. 175): w samych Niemczech Zachodnich osiedliło się przed I wojną światową 400 tys. imigrantów polskich (taką liczbę przytacza zresztą R. Dzwonkowski na s. 178), a dochodzi do tego około 100 tys. Polaków w Berlinie i aglomeracji podberlińskiej; 500 tys. Polaków znalazło się w okresie międzywojennym we Francji (również i tę liczbę znajdujemy w recenzowanym tekście na s. 179). Autor próbuje wyznaczyć wspólne cechy procesów, jakim podlegały polskie zbiorowości imigranckie w różnych krajach, jak i zróżnicowane terytorialnie cechy specyficzne.

Kwestionariusz pytań wydaje się jednak niejednolity. I tak w odniesieniu do Francji wyodrębnia problem współpracy między hierarchią francuską i Kościołem polskim (s. 180), gdy w przypadku Niemiec pomija ten aspekt. Tymczasem właśnie tu negatywny stosunek biskupów diecezji zachodnioniemieckich do księży polskich zaważył poważnie na procesach referowanych przez autora.

Dodajmy do tego specyfikę zbiorowości polskiej w Berlinie, znajdującym się do końca lat 20-ych naszego stulecia w granicach olbrzymiej diecezji wrocławskiej, która charakteryzowała się splotem ambiwalentnie dzia-

² Archiwum Diecezji Katowickiej, akta personalne: Ks. Walerjan Jasiński, b. p.; por. A. Brożek, *Wizja Polonii trzech kultur. Po pierwszej rocznicy śmierci ks. Walerego J. Jasińskiego*, Tygodnik Powszechny, 13 II 1983, nr 7 (1755), s. 3.

lających czynników (dominacja katolików polskich na jej południowo-wschodnich obrzeżach Śląska Górnego i Cieszyńskiego; prusko-niemiecka identyfikacja narodowa i polityczna ordynariuszy — w szczególności kard. Georga Koppa — i ich negatywny stosunek do aspiracji własnego polskiego kleru diecezjalnego; szczególna sytuacja imigrantów polskich i ich duszpasterstwa w protestanckiej diaspory berlińsko-brandenburskiej itp.). Autor wyodrębnił trzy okresy wyznaczone cezurami politycznymi, a także prawnymi (prawodawstwo kościelne w kwestii duszpasterstwa emigracyjnego): do I wojny światowej, okres międzywojenny oraz okres po II wojnie.

Przechodząc do wniosków wysuwa R. Dzwonkowski jako czynniki determinujące przebieg integracji: obecność duchownych polskich w regionalnych polskich zbiorowościach imigranckich, stosunek miejscowego kleru do form kultury religijnej wniesionej przez Polaków, liczebność zbiorowości skoncentrowanej na danym terenie, silniejszą aniżeli język przeniesionej przez imigrantów kultury (integracja okazała się procesem wolniejszym, aniżeli spodziewano się ze strony Kościołów lokalnych; przekonano się, że „nie język odegrał decydującą rolę w znacznej żywotności ośrodków religijnych emigrantów polskich, ale wspólna kultura i — gdy chodzi o religię — «pamięć zbiorowa» — s. 186), wreszcie naciski zewnętrzne (rodzące reakcję z silniejszym trwaniem więzi z krajem pochodzenia jako owej reakcji skutkiem).

Referat przewodniczącego Komitetu Migracji i Turystyki Konferencji Narodowej Biskupów Katolickich USA, biskupa Pittsburgha, Anthony J. Bevilacqua *The Pastoral Experience with Immigrants of the Catholic Church in the United States* pozwala ujrzeć m.in. problemy polskiej grupy etnicznej w szerszym kontekście zróżnicowanego etnicznie katolicyzmu amerykańskiego. Około 1910 r. liczba parafii polskich w USA wynosiła 408, gdy równocześnie działało 223 parafii włoskich, 188 — francuskich, 85 — słowackich, 54 — czeskich, 55 — litewskich (s. 70). Parafie te działały w otoczeniu, które szczególnie pod wpływem imigracji środkowo-wschodnioeuropejskiej na przełomie XIX i XX wieku wykształciło stereotyp katolicyzmu jako elementu obcego w społeczeństwie amerykańskim, co jeszcze w latach 20-ych znajdowało wyraz w trwaniu Ku-Klux-Klanu (s. 64—66). Autor przypomina problemy, z jakimi arcybiskup chicagowski Patrick A. Feehan (1880—1902) konfrontowany był w związku z rozwojem Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, a także dylematy jego następcy Jamesa Edwarda Quingleya (1903—1915), któremu przypisuje — za niecytowanymi historiami — pierwszorzędną rolę w powołaniu ks. Pawła Rhodęgo jako pierwszego Polaka do godności biskupiej w charakterze swego biskupa pomocniczego w 1908 r. (s. 72—73). Píše o działaniach biskupa diecezji Hartford (stan Connecticut) Michaela Tierney (1894—1908) w kierunku ustanowienia kontaktów m.in. z Tarnowem, Krakowem i Lwowem pod kątem rekrutacji i kształcenia duchownych dla swojej diecezji (s. 75). Jest oczywiście A. J. Bevilacqua duszpasterzem i tekst jego nie powstał w oparciu o profesjonalny warsztat naukowy: myślę, że pominięcie szeregu istotnych pozycji bibliograficznych dla prezentowanych przezeń refleksji dotyczy nie tylko polskiej³ grupy etnicznej.

³ Np. A. J. Kuzniewski, *Faith and Fatherland. The Polish Church War in Wisconsin, 1896—1918*, Notre Dame — London 1980; *Pastor of the Poles: Polish American Essays presented to Right Reverend Monsignor John P. Wodarski (...)*, wyd. S. A. Blejwas, M. B. Biskupski, New Britain, Conn. 1982, by wymienić dla przykładu tylko dwie znaczące z punktu widzenia tematu publikacje z wczesnych lat 80-ych.

Sprawy Polonii w USA występują także marginalnie jeszcze w kontekście jednego z innych referatów (s. 308: tu problem sprzeczności między „starą” a „nową” Polonią we współczesnych Stanach Zjednoczonych). Dziwne, że jedynie marginalnie pojawiają się akcenty polskie w referatach odnoszących się do Francji (s. 85, 93). Są wzmianki w materiałach kanadyjskich (s. 283—284, 288—289). Niemniej recenzowany tom zasługuje na uwagę nie tylko zainteresowanych problematyką polonijną, lecz także szerzej traktowanymi badaniami etnicznymi.

Andrzej Brożek, Kraków